



Konferencje – Zjazdy – Spotkania

Kodeks spółek handlowych po 5 latach

W dniach 26-28 września br. odbył się we Wrocławiu V Zjazd Katedr Prawa Handlowego, połączony z III Naukową Konferencją Notarialną. Organizatorami spotkania byli: Zakład Prawa Gospodarczego i Handlowego Instytutu Prawa Cywilnego, Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Izba Notarialna we Wrocławiu, Krajowa Rada Notarialna, Fundacja – Centrum Naukowe Notariatu.

Uroczystego otwarcia zjazdu i konferencji w Auli Leopoldyńskiej, dokonał Jego Magnificencja Rektor prof. dr hab. Leszek Pacholski, życząc uczestnikom owocnych obrad, burzliwej dyskusji i konstruktywnych wniosków.

W imieniu współorganizatorów głos zabrali: Prezes Krajowej Izby Notarialnej Zbigniew Klejment, Dziekan Wydziału Prawa Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego prof. dr hab. Marek Bojarski.

Konferencji towarzyszyła wystawa „Historia notariatu polskiego”, przygotowana przez Krajową Radę Notarialną, której otwarcia dokonał notariusz Lech Borzemski, członek KRN i jej rzecznik prasowy. Wystawa była rzadką okazją do obejrzenia reprodukcji najstarszych w Polsce aktów notarialnych i pism sporządzanych z udziałem notariuszy. Była doskonałą okazją do ukazania roli i funkcji notariusza w przeszłości i obecnie.

W części merytorycznej wysłuchano wystąpień prof. dra hab. Maksymiliana Pazdana z Uniwersytetu Śląskiego na temat: „Kodeks spółek handlowych a prawo prywatne międzynarodowe”, prof. dra hab. Stani-

Jeżeli chodzi o ważniejsze wątki dyskusji, to warto wskazać na problematykę przeniesienia siedziby spółki pomiędzy państwami Unii Europejskiej. Podjęto próbę ustalenia, czym jest swoboda przedsiębiorczości zgodnie z polską typologią praw oraz jakie zachowania stanowią ograniczenie tej swobody. Inny nurt dyskusji koncentrował się na kwestiach dotyczących Europejskiej Spółki Akcyjnej oraz Spółdzielni Europejskiej.

Drugiej części obrad przewodniczył prof. dr hab. Jacek Napierała (Uniwersytet im. A. Mickiewicza), który po otwarciu obrad przedstawił główne tezy referatu nieobecnego prof. dra hab. Andrzeja Kocha „O potrzebie nowelizacji unormowania sankcji nieważności w art. 17 § 1 k.s.h.”. Następnie kolejno swoje referaty wygłosili: dr hab. Jerzy Jacyszyn, który omówił „Kodeks spółek handlowych na łamach „Rejenta””, dr Małgorzata Modrzejewska skoncentrowała się na „Nowej koncepcji firmy a niebezpieczeństwie konfuzji w obrocie”, dr Maciej Skory prowadził rozważania na temat „Czy w prawie spółek jest miejsce dla ochrony konsumenta?”, dr Wiesław Opalski poruszył: „Wybrane problemy nowego prawa upadłościowego w relacji do Kodeksu spółek handlowych”, mgr Marek Salamonowicz, prowadził rozważania na temat „Instytucji zakazu konkurencji w Kodeksie spółek handlowych”, mgr Anna Śmigaj skupiła się nad „Odpowiedzialnością spółki dominującej za zobowiązania spółki zależnej (w prawie polskim i prawie włoskim)”, a dr Eligiusz Jerzy Krześniak podniósł problem „Ryzyka ponoszenia odpowiedzialności w związku ze złożonym oświadczeniem o stosowaniu zasad ładu korporacyjnego bądź brakiem takiego oświadczenia na tle przepisów Kodeksu spółek handlowych”.

Dyskusja po drugiej części obrad była wielowątkowa. Udział w niej wzięli: dr M. Modrzejewska, dr T. Siemiątkowski, dr B. Sołtys, dr A. Radwan, mgr J. Sitko oraz dr M. Leśniak. Żywe zainteresowanie w kontekście referatu wygłoszonego przez dra Macieja Skorego wywołała próba odpowiedzi na pytanie, jakim zachowaniem jest czynność prawna niezwiązana z działalnością gospodarczą lub zawodową. Ponadto na kanwie wystąpienia dra Eligiusza Jerzego Krześniaka zastanawiano się nad wzajemnym stosunkiem norm wynikających z reguł *corporate governance* do norm zawartych w kodeksie spółek handlowych, a także nad rolą zbiorów zasad ładu korporacyjnego. Odnosząc się do wystąpienia dr Małgorzaty Modrzejewskiej, podkreślano, że przepisy o firmie zawarte

na tle procedury cywilnej”, a mgr Wisława Boć zajęła się „Statusem prawnym kancelarii notarialnej”.

Ze względu na różnorodność poruszanych tematów dyskusja była wielotorowa. Istotnym jej przedmiotem stała się specyfika podmiotów prawa cywilnego, a w szczególności tzw. jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. W tej kwestii głos zabierali m.in.: prof. dr hab. Urszula Promińska, prof. dr hab. Andrzej Kidyba, prof. dr hab. Józef Frąckowiak oraz dr Andrzej Hebert. Wymiana poglądów była ożywiona, co wskazuje, że konstrukcja „jednostek organizacyjnych wyposażonych w zdolność prawną, a pozbawionych osobowości prawnej” budzi wiele wątpliwości, włącznie nawet z kwestionowaniem uznawania jej kategorii za typ podmiotu prawa. Licznie prezentowane były jednak głosy uznające, że norma artykułu 33¹ k.c. zniósła istniejący dwupodział podmiotów, wprowadzając trzeci ich rodzaj, co czyni dyskusję na temat poprawności tego zabiegu jedynie kwestią wtórną. W tym kontekście rozważano, czy jest miejsce dla konstrukcji wspólności do niepodzielnej ręki w ramach handlowych spółek osobowych. Zaprezentowano pogląd, że wspólność ta nadal występuje, o czym świadczyć ma w szczególności treść art. 36 k.s.h. Twierdzenie o istnieniu konstrukcji wspólności do niepodzielnej ręki w ramach handlowych spółek osobowych nie znalazło jednak akceptacji u większości dyskutantów. Na tym tle, w związku z kontrowersyjną naturą prawną handlowych spółek osobowych, zakwestionowano sens istnienia artykułu 36 k.s.h., podkreślającego odrębność majątku spółki od majątku wspólników. Wskazano także, że przepis tego artykułu jest przez twórców kodeksu uznawany obecnie za zbędny. Skrytykowano ponadto art. 1 k.c. ze względu na jego nieczytelność, gdyż traktuje on wyłącznie o osobach fizycznych i osobach prawnych, nie oddaje istnienia dyskutowanego trójpodziału. Podniesiono, że propozycja wyróżniania kategorii „ułamnych osób prawnych” wydaje się już nieaktualna, a także, że należy rozważyć właściwość nowego kierunku regulacji ustawowych i zastanowić się, czy nie lepszym rozwiązaniem byłoby – za przykładem Hiszpanii i Rosji – po prostu przyznanie spółkom osobowym osobowości prawnej. Podnoszone były głosy nakazujące rozróżnianie podmiotów od osób, mimo niewielkiej istniejącej różnicy. Przy okazji wskazano na konieczność zmodernizowania przepisów kodeksu spółek handlowych dotyczących spółki jawnej, z uwagi na

3. Zespół tematyczny – Spółki kapitałowe – struktura

W ramach tego zespołu referaty wygłosili: prof. dr hab. Bronisław Ziemiannin – „Podwyższenie kapitału zakładowego w spółce z o.o.”, dr Krzysztof Oplustil – „Reforma kapitału zakładowego w prawie europejskim i polskim”, dr Zdzisław Gordon – „Umowne prawo pierwszeństwa nabycia udziałów lub akcji spółki kapitałowej”, dr Anna Rzetelska – „Kilka uwag o tworzeniu kapitału zapasowego w spółce akcyjnej”, dr Arkadiusz Radwan – „Przymusowy wykup akcji w świetle stanowiska Trybunału Konstytucyjnego”, mgr Andrzej Drzewiecki – „Znak towarowy jako aport na rzecz spółek kapitałowych. Zagadnienia wybrane”, prof. dr hab. Wojciech J. Katner – „Pozakodeksowe uprzywilejowanie akcji – konstrukcja złotej akcji Skarbu Państwa wg ustawy z 2005 r.”, mgr Kamila Dębowska – „Złota akcja na tle zasady równouprawnienia akcjonariuszy w spółce akcyjnej”, mgr Roman Uliasz – „Sytuacja zastawnika i użytkownika akcji na gruncie kodeksu spółek handlowych”, mgr Małgorzata Hałas – „Indywidualizacja i identyfikacja udziałów w spółce z o.o.”, mgr Sławomir Trojanowski – „Umorzenie udziałów w spółce z o.o.”, mgr Artur Nowacki – „Wybrane zagadnienia dotyczące nabywania akcji własnych”.

W dyskusji podjęto wiele wątków z wygłoszonych referatów. I tak, pytano na przykład, jakie są związki kapitału zakładowego ze stanem nadmiernego zadłużenia jako instytucji prawa upadłościowego. Czy spółka z o.o., rozpoczynając działalność bez kapitału zakładowego, kwalifikuje się od razu do ogłoszenia upadłości? Jakie są sposoby rozwiązania tej kwestii? Zdaniem dr Krzysztofa Oplustila, propozycja wizji spółki bez kapitału zakładowego była jedną z opcji w zakresie spółki z o.o. Z punktu widzenia wierzycieli najbardziej istotną kwestią jest zagadnienie płynności finansowej, a model anglosaski bazuje właśnie na płynności, a nie na pokryciu kapitału zakładowego. Nie jest możliwe – jego zdaniem – całkowite odejście od kapitału zakładowego, ale umiarkowane podjęcie pierwszego kroku, np. w kierunku jego obniżenia.

W tej kwestii wypowiedział się m.in. prof. dr hab. Andrzej Szumański, który uważa, że za ciekawą uznać należy propozycję liberalizacji kapitału zakładowego i jednocześnie sądzi, że trudne byłoby budowanie drugiego podtypu sp. z o.o. w zakresie testu wypłacalności. Musiałby to być odrębny

ściowymi akcjonariuszami. Podobnie jest w USA. W swojej opinii prof. dr hab. Andrzej Szumański podtrzymał własne stanowisko w tej sprawie. Nie zgodził się z tezą referenta o zmierzchu wyciskania. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nie zmieniają treści przepisu.

4. Zespół tematyczny – **Spółki kapitałowe – funkcjonowanie**

Przewodniczył mu prof. dr hab. Wojciech Popiołek (Uniwersytet Śląski). Referat pt. „Czynności notariusza na tle sporządzenia protokołu z walnego zgromadzenia” wygłosił notariusz Janusz Florowski z Centrum Naukowego Notariatu. W dyskusji zabrał głos not. Jacek Wojdyło, wiceprezes KRN. Wyraził pogląd, że inaczej ocenia, kto jest stroną czynności, którą protokołuje. Jego zdaniem, jest to spółka. W protokole notariusz ma zawrzeć te informacje, które podane były na walnym zgromadzeniu, natomiast nie jest legitymowany do zabierania głosu. Może wyjaśnić przewodniczącemu wątpliwości o charakterze formalnym, jeśli zostanie o to poproszony. Notariusz nie może odmówić zaprotokołowania czynności, przede wszystkim w sytuacji gdy zachodzi niezgodność z prawem. Po co wówczas byłby przepis przewidujący możliwość stwierdzania nieważności uchwał niezgodnych z prawem? Notariusz powinien w protokole zawrzeć tylko te elementy, które są potrzebne dla późniejszej oceny merytorycznej.

Pojawiły się też inne opinie, w myśl których notariusz nie może zgodzić się na zaprotokołowanie kwestii, jeżeli zachodzi wątpliwość co do ich zgodności z prawem. Gdyby odebrać mu to prawo do zakwestionowania uchwały niezgodnej z prawem, to sprowadziłoby się go do roli protokolanta, co jest jednak niedopuszczalne.

Notariusz odgrywa bierną rolę, spisuje czynności. Istnieje widoczna różnica między spisywaniem a sporządzaniem protokołu. Przy spisywaniu protokołu stoi niejako za wydarzeniem, jest zawsze „z tyłu”. Jego rola jest bierna, albowiem nie jest stroną czynności notarialnej. Przepis mówi o nim tylko o uczestniku zgromadzenia. Stroną jest spółka. Kwestia ta nie jest nowa. Była znana rozporządzeniu z 1934 r. i notariuszom niemieckim. Dokonano teraz zmiany, określając, że notariusz spisuje.

Zdaniem prof. J. Frąckowiaka, należy stwierdzić, że notariusz nie może odmówić zaprotokołowania uchwały walnego zgromadzenia, gdy jest ona niezgodna z prawem. Ciekawym przykładem posłużył się not. Wal-

osoba, która informatycznie bierze udział w walnym zgromadzeniu, nie może podpisać się na liście, więc nie może brać udziału w głosowaniu. Przy wirtualnym walnym zgromadzeniu działa pełnomocnik, a praktyka nie wykazuje konieczności wirtualnego walnego zgromadzenia.

Zwrócono także uwagę na stosowanie certyfikowanego podpisu elektronicznego, który mógłby rozwiązać problem wirtualnego walnego zgromadzenia. Interesująca jest zatem kwestia, czy mogłaby zostać utworzona wirtualna lista obecności z podpisami elektronicznymi, czyli w przewidzianej w kodeksie cywilnym formie elektronicznej.

W drugiej części obrad tego zespołu tematycznego głos zabrali: prof. dr hab. Józef Okolski i mgr Dominika Wajda, którzy zajęli się „Zasadą rządów większości i ochroną akcjonariuszy mniejszościowych wobec pojęcia „interes spółki akcyjnej””, dr Zdzisław Gordon (w zastępstwie prof. dr hab. Zbigniewa Kwaśniewskiego) zapoznał uczestników z problematyką „Zaskarżania uchwał zgromadzenia spółki kapitałowej – problem legitymacji czynnej”, prof. dr hab. Wojciech Popiołek przedstawił referat pt. „Wygaśnięcie mandatu członka spółki kapitałowej – zagadnienia wybrane”, a dr Zbigniew Kuniewicz „Uwagi o kadencyjności pełnienia funkcji w zarządzie spółki kapitałowej”.

W dyskusji głos zabrali: prof. dr hab. Bronisław Ziemiński, który stwierdził, że kolejność ustalona w przepisie art. 387 k.s.h. jest taka, że członek zarządu nie może pełnić funkcji członka rady nadzorczej. Spytał, czy w takim razie nie jest tak, że skoro członek zarządu przyjął funkcje członka rady, to można uznać, że w sposób dorozumiany rezygnuje z funkcji członka rady nadzorczej i *vice versa*. To dwie płaszczyzny prawa handlowego i prawa pracy. Czy można czynność uznać za sprzeczną z prawem i członek zarządu musi się zrzec funkcji członka rady?

Zdaniem prof. dra hab. Wojciecha Popiołka, w określonej sytuacji można przyjąć, że zachowanie członka rady nadzorczej oznacza rezygnację. Kłopot mogą sprawić kwestie dowodowe. Zdarzają się jednak takie sytuacje, których na gruncie art. 387 § 2 k.s.h. nie można wykluczyć, że członek rady zatrudnia się na stanowisku, uważając, że nie narusza przepisu. Wówczas nie możemy przyjąć, że on rezygnuje, bo działa w przekonaniu, że te dwa stanowiska nie kolidują. Prof. W. Popiołek uważa, że jeśli czynność prawna jest spreczna z prawem, to jest spreczna z prawem bez względu na to, czy jest spreczna z prawem pracy,

czącą ich (tzn. spółki) nieruchomości, to czy musi być przy tym też notariusz?

Zamykając dyskusję na ten temat, prof. dr hab. Janusz Strzępka stwierdził, że dla bezpieczeństwa należy przyjąć, iż wymagana jest forma notarialna. Konsekwencje prawne obu poglądów są różne.

Kolejne wątpliwości budziła kwestia reprezentacji łącznej, a zwłaszcza postawiono pytanie, czy możliwe jest przy reprezentacji łącznej udzielenie pełnomocnictwa przez dwóch członków zarządu innemu pojedynczemu członkowi. Czy nie byłoby to obejście przepisów o reprezentacji? Dyskutowana kwestia została ostatnio rozstrzygnięta w orzecznictwie w ten sposób, że nie jest możliwe powołanie członka zarządu jako pełnomocnika.

W ostatniej grupie referentów byli: mgr Arkadiusz Gierat z wystąpieniem na temat: „Pozycja prawna członka rady nadzorczej spółki akcyjnej wybranego przez grupę akcjonariuszy”, mgr Piotr Kasprzyk z referatem pt. „Kaucja zabezpieczająca w procesie o naprawienie szkody wyrządzonej spółce kapitałowej”, mgr Adrian Orliński, który przedstawił opracowanie pt. „Kompetencje sądu rejestrowego w stosunku do aktu notarialnego zawierającego umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością”.

W dyskusji odniesiono się do postawionych w referatach tez i stanowisk.

5. Podsumowanie obrad plenarnych

Prof. dr hab. Józef Frąckowiak jako przewodniczący podziękował gościom za aktywny udział, który przelożył się na dobrą atmosferę naukowej debaty oraz obfity plon w postaci 60 referatów. Prof. dr hab. Jacek Napierała wskazał, że referaty przedpołudniowe w sekcji „Zagadnienia wspólne prawa spółek” skupiały się przede wszystkim wokół problematyki europejskiego prawa spółek. Centralną pozycję zajmowały rozważania na temat spółki i spółdzielni europejskiej, ich ram prawnych i warunków dalszego rozwoju tych ponadnarodowych form organizacyjno-prawnych prowadzenia działalności gospodarczej. W dyskusji, jaka rozwinęła się wokół powyższych zagadnień, nie brakło wątpliwości co do tego, czy przyjęte normatywne rozwiązania rzeczywiście stwarzają optymalne warunki rozwoju przedsiębiorczości i sprostania wymogom konkurencji w skali międzynarodowej. Część popołudniową prac zdomino-

komandytowo-akcyjna, zaciera w pewnym stopniu różnice między spółkami osobowymi a kapitałowymi, co dyskutanci uznali raczej za zjawisko negatywne.

Obrazy pierwszej części trzeciego zespołu „Spółki kapitałowe – struktura” podsumował prof. dr hab. Wojciech J. Katner. Dwa wystąpienia skupiały się wokół kwestii kapitału zakładowego. Wyłoniły się one z bogatej problematyki instytucji podwyższenia kapitału zakładowego i na tym tle pojawiło się sporne zagadnienie skutków prawnych niezłożenia założonej sumy lub jej uzupełnienia dopiero w trakcie postępowania rejestrowego.

Poważne kontrowersje wywołał referat dra Arkadiusza Radwana, dotyczący zagadnienia przymusowego wykupu akcji w świetle stanowiska Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 czerwca 2005 r. Wokół tezy autora, że stanowisko sądu kwestionuje *squeeze out* w takim stopniu, jaki proponuje praktyka, rozgorzała polemika, która zakończyła się puentą, że nie ma mowy o żadnym wypadku unicestwienia „ciśnięcia” akcjonariusza mniejszościowego, gdyż takiego charakteru nie spełniają wymogi merytorycznej kontroli sądowej w zakresie *squeeze out*. Zwrócono także uwagę na istotne zmiany w położeniu prawnym akcjonariusza mniejszościowego, wprowadzone obowiązującym od 19 sierpnia 2005 r. przepisem art. 418¹ k.s.h. W ciekawy sposób zostały zaprezentowane przez mgra Andrzeja Drzewieckiego kwestie związane z cechami znaku towarowego i przedmiotem aportu, jakim może być prawo do tego znaku.

Pracę drugiej części trzeciego zespołu „Spółki kapitałowe – funkcjonowanie” omówił prof. dr hab. Andrzej Szumański, zwracając uwagę na budzące ostatnio duże zainteresowanie praktyki i powodujące spory doktrynalne kwestie dotyczące ostatniej regulacji złotej akcji. Problematyka ta znalazła się w centrum uwagi prof. dra hab. Wojciecha J. Katnera, i mgr Kamili Dębowskiej. Wystąpienia referentów miały charakter kontradyktoryjny, pojawiły się w nich różnice odnoszące nie tyle do oceny charakteru prawnego tzw. prawa sprzeciwu Skarbu Państwa wobec niektórych uchwał o szczególnym znaczeniu, co do oceny obowiązującej konstrukcji i znaczenia sfery *dominum*.

Pojawiły się pytania interesujące zarówno notariuszy, jak i akademików, na temat zagadnienia roszczenia wspólników czy charakteru listy przedsiębiorstw o szczególnym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa.

cie piśmiennictwa, judykatury oraz legislatora na dalszą kontynuację zainteresowań tą dziedziną. Niewątpliwie kolejny (szósty już) Zjazd Katedr Prawa Handlowego (a w chronologii siódme spotkanie, gdyż pierwsze dla podkreślenia jego wagi zostało jednogłośnie przez uczestników określone jako „0”), organizowany przez Katedrę Prawa Cywilnego i Handlowego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, pod kierunkiem inicjatora spotkania w roku 2007 prof. dra hab. Bronisława Ziemianina, będzie cenną platformą dla tego typu dyskusji. Na zakończenie spotkania prezes Krajowej Rady Notarialnej Zbigniew Klejment w imieniu uczestników podkreślił, że konferencja spełniła założone cele i, co warto podkreślić, pozwoliła na połączenie teorii z praktyką stosowania prawa.

Przejrzyste i syntetyzujące podsumowanie konferencji zawierało wnioski, że pewne kwestie regulowane przepisami kodeksu spółek handlowych wymagają doprecyzowania i nowelizacji. Niezbędne jest nowe spojrzenie na miejsce prawa handlowego w polskim prawie prywatnym i w zależności od przyjętej opcji uzupełnienie przepisów kodeksu cywilnego o niektóre rodzaje umów, np. spółki cichej, oraz instytucje o znaczeniu systemowym. Należy jednak bardzo ostrożnie podchodzić do samej nowelizacji kodeksu. Powinna ona mieć miejsce tylko wtedy, gdy jest konieczna, zwłaszcza gdy pożądanego efektu nie da się osiągnąć w drodze wykładni sądowej „zgodnie z życzliwymi propozycjami Sądu Najwyższego”.

Zebrał¹ i opracował

Jerzy Jacyszyn

¹ W oparciu o sprawozdania dra M. Leśniaka, dra B. Sołtysa, mgra M. Podlesia, mgr W. Boć, mgra R. Wiątra, mgr L. Siwik, mgra A. Orlińskiego, mgr E. Wójtowicz, którzy pełnili obowiązki sekretarzy zespołów tematycznych.